

Prof. dr hab. sztuki, inż. arch. Marek Janiak
Instytut Architektury i Urbanistyki
Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska
Politechnika Łódzka

RECENZJA

Dorobku artystycznego oraz rozprawy doktorskiej Pani mgr Małgorzaty Potockiej sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie Sztuk Filmowych, wszczętym przez Radę Wydziału Operatorskiego w Realizacji Telewizyjnej PWSFTviT w Łodzi

1. Sylwetka – dane biograficzne oraz podsumowanie dorobku artystycznego kandydatki

Małgorzata Potocka urodziła się 1953 roku w Łodzi. W 1978 roku ukończyła Wydział aktorski w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi, a w 1982 roku Wydział Reżyserii.

Już podczas studiów rozpoczyna intensywną aktywność twórczą zarówno jako aktorka, i jako artystka. Już wtedy, zainteresowania sztuką współczesną zwłaszcza związaną w eksperymentalnym filmem i fotografią, sprawiły że stała się „wystawiającą „ artystką. To media tzw. „mechanicznej rejestracji” spowodowały, że była aktywna zarówno jako aktorka i reżyserka, artystka multimedialna, producentka, a nawet członkini zespołu rockowego.

Małgorzata Potocka aktywnie działa również na niwie społecznej np. w Stowarzyszeniu Filmowców Polskich, Twórców Kultury w Łodzi, Komitecie Programowym Muzeum Kinematografii oraz wielu innych gremiach i ciałach związanych z kulturą. Była też doradcą Ministra Kultury oraz członkinią wielu ciał doradczych i konsultacyjnych instytucji kultury takich jak Komisja Programowa Muzeum Kinematografii w Łodzi, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Była nawet dyrektorem Łódzkiego Ośrodka Telewizji Polskiej.

Kandydatka wiedzie bardzo intensywna życie twórcze i ma bogaty dorobek. Zagrała w 37 produkcjach filmowych i telewizyjnych w tym 15 serialach. Była producentem wykonawczym czterech filmów oraz paducentem i reżyserką 9 teledysków, z których wiele jast wysoko cenionych(np te dla zespołu Republika).Prezentowała prace w wielu galeriach ,muzeach; sympozjach. Na szczególną uwagę zasługuje stworzenie i prowadzenie wraz z Józefem Robakowskim autorskiej Galerii Wymiany. Jest ona ewenementem na mapie kultury polskiej i z perspektywy historycznej może być porównywana z kolekcją Władysława Strzemińskiego, która
lczesnej.

Szczególne jednak znaczenie (co podkreśla kandydatka wielokrotnie w autorskim opisie twórczości i życia) miał fakt wychowywania się w domu związanym z twórczością filmową i sztuką. Matka - Maria Chybowska Potocka - reżyserka i ojciec Ryszard Potocki - scenograf mieli ogromny wpływ na rozwój osobowości twórczej kandydatki. Przebywając już od dziecka w wytwórniach i na planach filmowych przesiąkła atmosferą wiecznego natłoku przyspieszonych decyzji, rozbieganego tłumu, kreacji rodzącej się ad hoc, kompletnego przemieszania życia ze sztuką, nieustannej lawiny bodźców, zdarzeń i ludzi.

Omawiana tu praca doktorska Małgorzaty Potockiej pt. „Gen Bunyowniczkowski. Moje inspiracje” to bardzo osobiste wyznanie i opowieść o własnym systemie wartości, procesie budowania postawy twórczej, istnieniu i funkcjonowaniu w domu rodzinnym, a później w środowisku sztuki współczesnej. I o ile zgadzam się z drugą częścią tytułu, to „gen buntowniczkowski” raczej zamienia się w twórczości i życiu Potockiej w gen poszukiwacza, niespokojnego ducha, wiecznego eksperymentatora. To nie bunt w życiu autorki jest najważniejszy, lecz ciągle niezaspokojona ciekawość. To ona kazała aktorce wkroczyć w inne obszary twórczości. O ile reżyseria często bywa kolejnym krokiem w rozwoju aktorskiej osobowości, o tyle stanie się artystą multimedialnym, performerem i to w środowisku sztuki współczesnej - dosyć hermetycznym i zamkniętym jest ewenementem.

Znam Małgorzatę Potocką od początku lat 80. Postrzegam ją jako osobę niesłychanie energiczną, głodną ciągle nowych zdarzeń, dokonywania prywatnych odkryć, bardzo pracowitą i nieustępliwą. To wszystko znajduje odzwierciedlenie w twórczości oraz oczywiście w przedstawionej nam w pracy doktorskiej kandydatki

2. Ocena rozprawy doktorskiej i dzieła (wystawy) dedykowanego przewodowi

Dzieło, czyli wspomniana wyżej rozprawa doktorska pt.: *Gen buntowniczkowski – moje inspiracje* i wystawa zrealizowana w PWSFTviT w Łodzi stanowią spójną wypowiedź. Kręgosłupem pracy, wystawy, ale można powiedzieć że i całego życia twórczego Potockiej jest realizacja *Pamiętnik CDN*, będąca wieloma odsłonami jednej instalacji. Są to prezentacje stworzone ze zdjęć rodzinnych, pamiątkowych, zamierzonych i przypadkowych, przetwarzanych bądź używanych bezpośrednio, oraz listów, strzępów, zapisków wypowiedzi oraz drobnych przedmiotów – okruchów i śladów życia. Prezentowane w krajobrazie, w galeriach, mieszkaniach prywatnych przy różnych okazjach, często w kontekście innych dzieł wystawianych obok. *Pamiętnik CDN* pojawia się po raz pierwszy w 1976r. Ale ma swoje odsłony w latach osiemdziesiątych, dziewięćdziesiątych i dwutysięcznych. To, jak mówi sama autorka, ciągle rozliczanie się z przeszłością, problemem pamięci i ich rolę w tworzeniu chwili obecnej. I to zarówno w mentalności artysty jak i odbiorcy.

Bardzo ważną część rozprawy doktorskiej zajmuje wyznanie z dorobku jakich twórców czerpała energię. Lista artystów, z którymi zetknęła się osobiście, lub których dzieła wywarły na nią wpływ jest naprawdę imponująca. Do tej pierwszej grupy należą tacy jak: E. Krasiński, R. Winiarski, A. Różycki, W. Borowczyk, ale też Soll LeVitt, Vali Eksport, a nawet Filip Glass, Madonna czy Andy Warhol, oraz wielcy filmowcy, jak A. Wajda, S. Eisenstein, S. Paragjanow, Warto przypomnieć, że wielu z wymienionych artystów brało udział w początku lat osiemdziesiątych w wystawie *Konstrukcja w Procesie*. Wówczas rzeczywiście zachwycona Solidarnościową atmosferą przybyła do Łodzi z całego świata czołówka artystów konceptualnych. Małgorzata Potocka należąc do grona organizatorów wystawy, wykorzystała okazję do nawiązania kontaktu z wieloma gwiazdami sztuki współczesnej. Z drugiej strony fakt, że funkcjonowała od dzieciństwa w środowisku filmowców, tworzących kino fabularne oraz kariera aktorki filmowej w sposób oczywisty zetknęły ją z wybitnymi twórcami światowego i polskiego kina takimi jak: S. Różewicz, A. Wajda, W. Has, W. Borowczyk, czy operatorami jak W. Sobociński, T. Wieżan i in. Inspiracje, twórcy i jej praktyka artystyczna, które opisuje Potocka wskazują przeplatanie się w jej twórczości dwóch ideologii współczesnej kultury. Jedna – związana z filmem fabularnym, sztuką socjologiczną, pracą aktorską, można powiedzieć socjologiczno-emocjonalno-romantyczna, Druga – związana z genem poszukiwaczki, wywodząca się z kręgosłupa sztuki modernistycznej, konceptualnej. Tutaj dochodzi do głosu pragmatyzm, zminimalizowanej i systemowej formy (np. uporządkowane multiplikacje) chłodna analiza rzeczywistości i medium, jakim jest fotografia lub

film. Więc kiedy oglądamy prace fotograficzne takie jak *Kolejka* (1981r.-1982r.), które były rejestracją ludzi stojących w kolejkach w stanie wojennym, *Warty honorowe* z 1982r., *Notatnik* (1981r.-1982r.), wymieniony już *Pamiętnik CDN*, czy *Winda* (1982r.) mamy do czynienia ze sztuką socjologizującą, nawet o zabarwieniu politycznym dokumentacją życia, wypowiedzią wręcz literacką. Natomiast takie prace jak *Korekcja* (1983r.), czy *Ciało* (1988r.) są dziełami czysto konceptualnymi, należącymi do nurtu tzw. medializmu. Ale spójność całego dorobku przejawia się w tym, że paradoksalnie w *Pamiętniku CDN*, *Windzie*, *Wartach Honorowych* bardzo istotny wkład mają cechy medium, filmu, i fotografii, czyli słabe techniczne, pełne tzw. szumów zdjęcia, wykonane na podłych NRD-owskich materiałach, szare obrazy- efekt lichej jakości ówczesnych kserografów, eksperymentalne użycie światła, będące typowymi zabiegami tworzącymi warstwę zagęszczającą fotograficzne medium. Można powiedzieć, że są to zachowania typowo konceptualne. Z kolei stricte konceptualne prace jak *Korekcja*, czy *Ciało* zawierają w sobie ogromną dozę ekspresji aktorskiej. Oczy i twarz Potockiej uzbrojone w absurdalne okulary korekcyjne grają z niezwykłą sugestywnością i siłą aktorską.

Na wystawie oraz w pracy doktorskiej, ale i sztuce ważną rolę odgrywają filmy tworzone przez artystkę. Fragmentem wystawy jest prezentacja filmów o sztuce. Co prawda najwięcej miejsca zajmuje w niej ostatni film *Byt intencjonalny*, opowiadający o twórczości malarza Stanisława Fijałkowskiego. Jednak warto zauważyć, że cała seria filmów o artystach sztuki współczesnej zrealizowana przez Małgorzatę Potocką to bardzo ciekawy, wart podkreślenia fragment aktywności twórczej kandydatki. To on najpełniej ukazuje łatwość używania różnych stylistyk. Znakomitą umiejętność dobrania odpowiednich zabiegów formalnych dla scharakteryzowania bohatera i poetyki jego sztuki. Te filmy wyglądają jak zrealizowane przez różnych autorów. Jednak każdy jest spójnym, precyzyjnym dziełem. To najlepszy dowód, że związki Potockiej z medializmem i konceptualizmem nie poszły na marne. Na marginesie warto dodać, że filmy o sztuce to również pokaz znakomitej współpracy reżysera z autorem zdjęć oraz autorami muzyki. Mam nadzieję, że Potocka będzie kontynuowała tworzenie dokumentów o sztuce. Wspomniany film o Fijałkowskim to wypowiedź artysty ilustrowana jego obrazami, niestety z tzw. przedziału „gadających głów”, ale to dobry zabieg, bo Fijałkowski jako odwieczny dydaktyk ASP uwielbia gadać. Natomiast wcześniejsze filmy pokazują niesłychanie bogate możliwości Potockiej jako reżysera dokumentalisty. Zresztą, na marginesie mówiąc, współpracującego z tak dobrymi operatorami jak Andrzej Wyrozębski. Każdy z tych filmów jest inny i ciekawy. *Champion Off* ukazujący akcję Zbigniewa Warpechowskiego to surowy dokument realizowany drżącą kamerą w siermiężnym kontekście architektury modernistycznej lat 80. Obraz ten zderzony jest z ukazaniem ogromnej duchowej wrażliwości bohatera w intymnej opowieści o własnej pracy. *Strefa Kontaktu*, opowiadająca o skupionej twórczości Zdzisława Zarębskiego to rozegrany w pięknym, niezwykle wysmakowanym oświetleniu, często ślizgowym i sylwetowym zapis cielesnych performansów ilustrowany jedynie muzyką. Z kolei film *Bogusław Shaffer – Poza Schematem* w bardzo dynamiczny, ekspresyjny sposób ukazuje tego niekonwencjonalnego twórcę muzyki i grafiki związanej z muzyką. Tu z kolei nikt nie gada. Obrazy kręcone dynamiczną kamerą z ręki, surrealistycznie komponowane plenery przez które absurdalnie niemalże jak w filmie *Doktor Caligari* przebiega szaleńczo miotający się Bogusław Schaffer. W filmie *Trzy Wnętrza*, poświęconym trzem, bardzo różniącym się od siebie artystom: Ryszardowi Winiarskiemu, Janowi Dobkowskiemu i Edwardowi Krasieńskiemu Potocka posłużyła się znakomitą chwytem, pozwalając każdemu z wymienionych artystów zabudować i zakomponować wnętrze białego sześcianu. Krystalicznie czysty, konceptualny pomysł tworzący rodzaj zera bezwzględności – odnośnika ukazującego różnie osobowości twórcze wymienionych artystów.

Na koniec, warto wyrazić uznanie dla Małgorzaty Potockiej jako scenarzysty i reżysera teledysków. Były one w swoim czasie ważnymi wydarzeniami artystycznymi. Mowa tu o takich produkcjach jak *Ciało*, *Nie pytaj o Polskę*, czy *Przyznają się do winy* Grzegorza Ciechowskiego i Republiki. Bardzo poetyckie, ale fantastycznie skorelowane z dramaturgią muzyki, w których Potocka bardzo dobrze użyła wrażliwości nabytej w kontakcie ze sztuką konceptualną.

Z kolei *Otyłość oraz Jako mąż i niemąż* Atrakcyjnego Kazimierza, oraz *Budzikom śmierć* Piaska i Roberta Chojnackiego tworzyły ekspresyjny, dowcipny szalony świat pop-kultury, przyprawiony absurdem. Teledyski ukazują Potocką jako artystkę, socjolożkę, upiornego antropologa w pozytywnym znaczeniu tego określenia i właśnie tu owego niespokojnego buntownika.

Konkluzja

Oceniając okazały, wielowątkowy dorobek twórczy, pracę doktorską pt.: *Gen Buntowniczk* – *moje inspiracje z wystawą towarzyszącą* przewodowi stwierdzam, że Pani mgr Małgorzata Potocka – twórca intermedialny, fotografka i reżyser filmowy spełnia wymagania określone w art.26 Ustawy o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki z dn.14.03.2003r. (z późniejszymi zmianami) W związku z powyższym rekomenduję Wysokiej Radzie Wydziału Operatorskiego i Realizacji Telewizyjnej PWSFTviT w Łodzi nadanie mgr Małgorzacie Potockiej nadanie tytułu doktora w zakresie sztuki.

.....
Prof. dr. hab Marek Janiak